

# PRZEGLĄD INFORMACJI ZWIĄZKOWYCH

● (2.01.2014) Pracownicy zyskali w 2013 roku dłuższe urlopy rodzicielskie, ale stracili stałe godziny pracy - podsumowuje „Rzeczpospolita”. Dziennik opublikował dane ZUS, z których wynika, że z dłuższych urlopów rodzicielskich korzysta już prawie 43 tysiące rodziców. Większość z nich to kobiety, ale na przejście opieki nad dzieckiem zdecydowało się też 500 ojców. Rok 2013 przyniósł też niekorzystne z punktu widzenia pracowników zmiany w Kodeksie pracy. Jak informuje „Rz”, prawie 300 firm skorzystało już z nowelizacji kodeksu pracy i wprowadziło u siebie tak zwane dłuższe okresy rozliczeniowe. Pozwala to tak gospodarować czasem pracy zatrudnionych, aby nie trzeba było wypłacać im wynagrodzenia za nadgodziny w czasie zwiększonego popytu na ich prace ani postojowego w okresie, w którym zamówień jest mniej.

● (2.01.2014) Przewodniczący KK Piotr Duda podsumowuje miniony rok: - Rok 2013 był dla polskich pracowników najgorszym rokiem w wolnej Polsce. Od stycznia obowiązuje wydłużony wiek emerytalny, a ostatnia nowelizacja kodeksu pracy sprowadziła nas do chińskich standardów zatrudnienia. Jeśli dorzucimy do tego patologiczny poziom umów śmieciowych, rekordową liczbę umów na czas określony, powszechne łamanie praw pracowniczych i związkowych oraz powszechny wyzysk, to otrzymamy obraz totalnej zapaści polskiego rynku pracy. To wszystko dzieje się przy akceptacji i udziale rządzących. „Solidarność” będzie walczyła do skutku - nie tylko w nadchodzącym 2014 roku - aż te kompromitujące, niezgodne z prawem międzynarodowym zmiany trafią do kosza. W pierwszej kolejności naszym priorytetem będą działania na rzecz wzrostu wynagrodzeń, w tym płacy minimalnej, które od kilkunastu lat są przez pracodawców sztucznie zaniżane mimo rekordowo rosnącej produktywności. Będziemy też ostrzeż przeciwwstawiać się łamaniu praw związkowych, w tym szykanowaniu i wyrzucaniu działaczy związkowych. Przedsiębiorcy i politycy będą nas traktowali tak jak sobie na to pozwolimy, dlatego będziemy walczyć. Będą kolejne „Polskie wrzesnie”. I tak wygramy...!

● (2.01.2014) Do Sejmu trafił obywatelski projekt zakazujący pracy w placówkach handlowych w niedziele, przygotowany przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Wolna Niedziela”. Zebrano pod nim 114 tysięcy podpisów. Zdaniem autorów projektu obecne ustawowe gwarancje, otrzymanie za pracę w niedzielę innego dnia wolnego od pracy, nie są wystarczającą rekompensatą. Nie zapewniają bowiem zatrudnionym w handlu możliwości integracji z rodziną w niedzielę, która w tradycji polskiej jest dniem świętym i rodzinnym. Dodatkowo oceniają, że zakaz pracy w placówkach handlowych w niedzielę przyniesie bardzo korzystne skutki. Przyczyni się do ożywienia centrów miast, wpłynie na szersze korzystanie z ofert kulturalnych, wypoczynkowych. Za nieprawdziwy uważają argument, że zakaz pracy w placówkach handlowych w niedzielę spowoduje wzrost bezrobocia. Zaznaczają, że obowiązujący kodeks nakłada na pracodawcę obowiązek dania pracownikowi dnia wolnego za przepracowaną niedzielę, a więc i tak pracuje on przez maksymalnie sześć dni w tygodniu. W Sejmie na rozpatrzenie czeka również poselski projekt zakładający zakaz pracy w placówkach handlowych w niedzielę, pod którym podpisali się posłowie PiS, PO, PSL i SP.

● (2.01.2014) - Państwowa Inspekcja Pracy planuje przeprowadzić w bieżącym roku 88 tysięcy kontroli. Szczególna uwaga ma być zwrócona na zawieranie umów cywilnoprawnych w sytuacji, gdy powinna być zawarta umowa o pracę. Kontrole uzupełnione mają być kampanią informacyjną „Zanim Podejmiesz Pracę” - zapowiada Główna Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz. Dodaje, że będzie się starała o taką zmianę przepisów, by umowa podpisana była z zatrudnianym zanim przystąpi on do pracy. Zdarzają się sytuacje, że pracodawca zatrudnia ludzi na okres próbny i obiecuje zawarcie umowy pod warunkiem dobrego wykonywania, przez na przykład tydzień, przyszłych obowiązków. Nie podpisuje z nimi żadnej umowy i nie płaci ani grosza. PIP zamierza intensywnie monitorować stan przestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzeń. Położy też nacisk na kontrolę zatrudniania pracowników tymczasowych. Iwona Hickiewicz zapowiada też wzmocniony nadzór nad zakładami, w których odnotowano dużą liczbę wypadków przy pracy.

● (7.01.2014) W 2013 roku upadło nieznacznie mniej firm niż rok wcześniej - 926 firm wobec 941 w 2012 - wynika z danych firmy Euler Hermes. Autorzy raportu podkreślają jednak, że o przełomie nie można jeszcze mówić, ponieważ bankructwo jest w dalszym ciągu bardzo dużo. Zmienił się jednak profil firm, które najczęściej upadały. Rok wcześniej bankrutowały głównie duże spółki budowlane i produkcyjne. W 2013 roku ciężar przesunął się w kierunku dystrybucji i usług. Zauważalny wzrost upadłości widać było m.in. w województwach kujawsko-pomorskim i małopolskim.

● (7.01.2014) Rzeczywisty dialog ze związkami zawodowymi, projekt zmian w Karcie Nauczyciela, odpowiedzialność państwa za oświatę, obowiązek szkolny sześciolatków - to główne tematy pierwszego spotkania nowego kierownictwa MEN z przedstawicielami „Solidarność” oświatowej. Na spotkaniu obecna była minister edukacji Joanna Kluzik-Rostkowska, wiceministrowie: Przemysław Krzyżanowski, Joanna Berdzik oraz dyrektorzy kilku departamentów

Ciąg dalszy na str. III

## Komentarz Piotra Dudy

# PO KONFERENCJI PREMIERA TUSKA

- Coś, co jeszcze dwa miesiące temu było niemożliwe i rujnujące dla budżetu, dzisiaj zgodnie z zapowiedziami premiera, stanie się możliwe i korzystne. Jak widać - właśnie rozpoczęł się wyborczy wyścig szczurów - stwierdził przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda po konferencji prasowej premiera Donalda Tuska. Poniżej publikujemy pełny tekst oświadczenia Piotra Dudy.

Oskładkowanie umów cywilno-prawnych, które po raz kolejny zapowiedział premier na swojej ostatniej konferencji, to jeden ze sztandarowych postulatów „Solidarności”. Blisko dwa lata temu złożyliśmy premierowi nasz projekt ustawy w tej sprawie, organizowaliśmy protesty, kampanie społeczne i jak do tej pory nic z tego nie wyszło. Dlatego dopóki nie zobaczymy podpisu prezydenta na stosownej ustawie, nie ma co mówić o realizacji tego postulatu. Spodziewamy się, że jak zwykle pozostanie to kolejną pustą deklaracją. Ale do tego już zdążyliśmy się przyzwyczaić.

Trzeba też pamiętać, że premier zapowiada miękką wersję ustawy. Można powiedzieć projekt „lihtë”, a więc oskładkowanie umów cywilno-prawnych tylko od kwoty najniższego wynagrodzenia, a nie od rzeczywistych dochodów. To samo dotyczy rad nadzorczych. To zdecydowanie za mało.

Jeszcze dwa miesiące temu otrzymaliśmy od ministra pracy oficjalną odpowiedź rządu, w której straszą nas, że wprowadzenie tego postulatu w życie dopro-

wadzi do strat dla budżetu. Dziś mówi, że będą z tego wpływy. Co się takiego zmieniło przez te dwa miesiące?

Przy tej okazji premier pozwolił sobie na refleksję, jak niesprawiedliwe i obdzierające z godności jest zatrudnianie ludzi na umowy śmieciowe. Można zapytać skąd taka nagła metamorfoza pana premiera, w sytuacji gdy zmarnował siedem lat swoich rządów aby to naprawić, czyli tak naprawdę całe jedno młode pokolenie Polaków.

Podczas swojej konferencji premier zapowiedział również zmiany w prawie pracy zmierzające do ograniczenia umów na czas określony, których Polska jest niekwestionowanym europejskim liderem. Trzeba jasno stwierdzić, że rząd nie robi laski. Komisja Europejska wszczęła przeciwko Polsce procedurę mającą wymusić na rządzie takie zmiany, bo półtora roku temu, „Solidarność” złożyła skuteczną skargę w tej sprawie. Dzisiaj premier udaje, że to jego własna inicjatywa. Widać, ruszył wyborczy wyścig szczurów.

PIOTR DUDA

## W zamian za sobotnie święta...

# DODATKOWE WOLNE DNI

W 2014 roku pracownicy po raz pierwszy skorzystają z wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w październiku 2012 roku przyznał rację NSZZ „Solidarność” w sprawie oddawania dnia wolnego za święto przypadające w sobotę.

Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczny z Konstytucją RP przepis kodeksu pracy, zgodnie z którym za święto przypadające w dniu wolnym od pracy pracodawcy nie musieli oddawać pracownikom dodatkowego dnia wolnego. Przepis, wprowadzony przez Sejm równocześnie z uchwaleniem święta Trzech Króli dniem wolnym od pracy, od początku budził duże kontrowersje. Dlatego NSZZ „Solidarność” zdecydował o skierowaniu do TK wniosku o sprawdzenie jego zgodności z ustawą zasadniczą. Sędziowie uznali, że prawo do

dnia wolnego powinno w równym stopniu przysługiwać wszystkim pracownikom.

Od dnia publikacji wyroku TK w Dzienniku Ustaw pracodawcy znów muszą oddawać pracownikom wolny dzień, jeśli święto przypadnie w dzień wolny z tytułu pięciodniowego tygodnia pracy - najczęściej chodzi o sobotę, która dla większości pracowników jest dniem wolnym. Za dzień świąteczny, który wypadnie w sobotę, pracodawca musi więc zmniejszyć pracownikowi wymiar czasu pracy w innym terminie. W przeciwnym razie pracownicy mogą dochodzić wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. W ubiegłym roku nie było takiego przypadku, ale już w 2014 roku w sobotę przypada Święto Konstytucji 3 Maja oraz 1 listopada, uroczystość Wszystkich Świętych. Za te dwa sobotnie dni pracownikom będzie przysługiwało wolne w innym terminie.

## Stanowisko oświatowej „S”

# GENDER W SZKOŁACH ?

Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania w specjalnym stanowisku, opublikowanym 13 stycznia br., sprzeciwiła się wprowadzaniu do szkół i placówek oświatowych szkodliwych treści promujących ideologię gender.

Rada Sekcji Krajowej zaapelowała do rad pedagogicznych, by działając zgodnie z kompetencjami wynikającymi z ustawy o systemie oświaty nie wyrażały zgody na wprowadzanie w szkołach i placówkach oświatowych zajęć promujących ideologię gender. „Niedopuszczalne jest wykorzystywanie systemu oświaty w Polsce do szerzenia szkodliwych treści, zacierających różnice między kobietą i mężczyzną, wprowadzanych nawet na poziomie przedszkola. Zagrożenia te potwierdzają wyniki badań, przeprowadzonych m.in. na Uniwersytecie Harvarda, które wykazały, że brak pewności tożsamości płciowej u dzieci

poniżej 11 roku życia zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia nieprawidłowości w ich rozwoju seksualnym, psychicznym i fizycznym i może doprowadzić do nieusuwalnych obciążeń psychiki traumatycznymi zaburzeniami” - czytamy w stanowisku Rady.

Rada Sekcji Krajowej przypomina, że w misję zawodu nauczyciela wpisany jest obowiązek zapewnienia uczniom i wychowankom bezpieczeństwa nie tylko w sferze fizycznej, ale także psychicznej i emocjonalnej. Rodzice powierzając nauczycielom swoje dzieci mają prawo oczekiwać, że treści przekazywane w szkole nie będą naruszały ich praw, zagwarantowanych w Konstytucji RP.